

Penney Peirce

# TWOJA CZĘSTOTLIWOŚĆ

Podręcznik wykorzystania intuicji



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*...coś więcej niż psychologia*

Słowa uznania za *Twoją częstotliwość* Penney Peirce

„Penney Peirce napisała niezwykle pożyteczną książkę, która pomoże ci rozpoznać najgłębszą wibrację twego najprawdziwszego Ja oraz wykorzystać własną wrażliwość – aby wszystkie sfery twego życia mogły się zmienić na lepsze”.  
Dr Carol Adrienne, autorka *The Purpose of Your Life* [*Cel twego życia*]

„Penney Peirce, mistrz-nauczyciel, obdarowuje nas tą potężną książką, w której splata tak wiele wątków gobelinu świadomości w spójną całość”.  
Dr Marcia Emery, autorka *PowerHunch!* [*Przeczucie mocy*] oraz *The Intuitive Healer* [*Intuicyjny udrowiciel*]

„*Twoja częstotliwość* to niesamowity »podręcznik przyszłości«, łączący w sobie różnorodne spojrzenia na rozszerzanie naszej percepcji i rozwój niezwykłych zdolności człowieka”.  
Hal Zina Bennet, autor *The Lens of Perception* [*Soczewka percepcji*]

„Już w samym tytule Penney Peirce wychwytuje i wyjaśnia często niewłaściwie rozumiane i niezauważane subtelności energii i wibracji. Jako detektyw-medium, wykorzystuję wrażliwość ciała oraz zdolność rozróżniania subtelnych energii na miejscu zbrodni, dostrajając się do częstotliwości danego miejsca, aby odtworzyć wydarzenia, które się tam rozegrały. Uczyłam również dzieci i całe rodziny opanowania wrażliwości na wibracje, aby w ten sposób mogły dbać o własne bezpieczeństwo. *Twoja częstotliwość* oferuje czytelnikom narzędzia, dzięki którym będą mogli rozpoznawać i rozwijać swoją wrażliwość, a tym samym przyspieszać rozwój osobisty i odnajdywać w swym życiu więcej wolności”.  
Pam Coronado, intuicyjny detektyw i gwiazda programu *Sensing Murder* [*Wyczuwanie morderstwa*], Discovery Channel

„*Twoja częstotliwość* odsłania prostotę kryjącą się za pozornym chaosem. Podając szczegóły i przykłady, ułatwiające nawiązanie kontaktu z celem duszy, czynami i więziami łączącymi nas z innymi ludźmi, Penney Peirce wskazuje, jak żyć w harmonii ze wspaniałością tego, kim naprawdę jesteś. Wnosi swój doniosły wkład w proces transformacji każdego człowieka”.

*Dr Joan C. King, neurobiolog, profesor emerytowany, Tufts University School of Medicine oraz autorka Cellular Wisdom [Mądrość komórki]*

„Ta książka wynosi *Sekret* na jeszcze wyższy poziom. Jej sednem jest ważna prawda. Lewa półkula mózgowa będzie się jej sprzeciwiać, ale jeśli wsłuchasz się w to, co mówi Penney Peirce i dostroisz ucho do tego, co w tobie rezonuje, zyskasz coś trwałego i naprawdę znaczącego”.

*Don Joseph Goewey, autor Mystic Cool [Mistyczny chłód]*

„*Twoja częstotliwość* pełna jest głębokiej mądrości Penney i zapewni ogromną pomoc każdemu, kto zechce podnieść swoją częstotliwość, osiągnąć zjednoczenie wnętrza i zewnątrz oraz zrobić krok w stronę emocjonalnego oświecenia”.

*Dr Margaret Paul, autorka Inner Bonding [Wewnętrzna więź] oraz współautorka Do I Have to Give Up Me to Be Loved By You? [Czy muszę zrezygnować z siebie, żebyś mnie pokochał?] i Healing Your Aloneness [Uzdrowianie samotności]*

„Wiele powiedziano ogólnie o częstotliwości i podnoszeniu wibracji, ale ta książka jest przemyślaną i precyzyjną mapą prowadzącą ku nowym sferom świadomości, w które wszyscy wkraczamy”.

*Hope i Randy Mead, twórcy filmu Orbs: The Veil is Lifting [Orby: zasłona się rozsuwa]*

Penney Peirce

# TWOJA CZĘSTOTLIWOŚĆ

Podręcznik wykorzystania intuicji

Przedmowa Michaela Bernarda Beckwitha



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*...coś więcej niż psychologia*

REDAKCJA: Ewa Karczevska  
PROJEKT OKŁADKI: Aleksandra Wróbel  
SKŁAD: Tomasz Piłasiewicz  
KOREKTA: Małgorzata Waś  
TŁUMACZENIE: Ryszard Ośliżło

Wydanie I  
BIAŁYSTOK 2011  
ISBN 978-83-7377-441-4

Copyright © 2009 by Penney Peirce  
All rights reserved, including the right to reproduce this book or portions thereof in any form whatsoever without the prior written permission of Atria Paperback/Beyond Words Publishing, Inc., except where permitted by law.

© Copyright by Studio Astropsychologii, Białystok, 2011.  
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*...coś więcej niż psychologia*

15-762 Białystok  
ul. Antoniuk Fabr. 55/24  
85 662 92 67 – redakcja  
85 654 78 06 – sekretariat  
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt  
85 654 78 35 – sklep firmowy „Talizman” – detal

Więcej informacji znajdziesz na portalu [www.psychotronika.pl](http://www.psychotronika.pl)

PRINTED IN POLAND

*Dla ludzi, którzy doświadczają najboleśniejszego cierpienia,  
którzy czują się uwięzieni i pozbawieni nadziei,  
którzy czują, że życie nie ma sensu i wydaje się być niezwykle okrutne  
– jest takie miejsce w samym centrum każdej chwili,  
dostępne tu i teraz,  
gdzie wolność i pełna współczucia prawda czekają,  
by wszystkich nas powitać w domu.*



# Spis treści

Podziękowania .....	9
Przedmowa .....	11
Do Czytelnika .....	15
Odnalezienie częstotliwości .....	25
<b>Rozdział pierwszy:</b> Nasza feniksowa transformacja .....	33
<b>Rozdział drugi:</b> Życie wśród częstotliwości .....	59
<b>Rozdział trzeci:</b> Uświadomienie sobie własnych nawyków emocjonalnych .....	89
<b>Rozdział czwarty:</b> Wyzwolenie się z negatywnych wibracji .....	115
<b>Rozdział piąty:</b> Odczuwanie częstotliwości domowej .....	139
<b>Rozdział szósty:</b> „Wczuwanie się” w życie dzięki świadomej wrażliwości .....	169
<b>Rozdział siódmy:</b> Opanowanie rezonansu w związkach .....	203
<b>Rozdział ósmy:</b> Odkrywanie doskonalszych rozwiązań, wyborów i planów .....	235
<b>Rozdział dziewiąty:</b> Tworzenie życia o wysokiej częstotliwości .....	261
<b>Rozdział dziesiąty:</b> Przyspieszenie ku przejrzystości .....	291
Glosariusz .....	323





## Podziękowania

**G**arstka ludzi była mi szczególnie pomocna przy tworzeniu tej książki. Rod McDaniel podpowiedział parę ważnych terminów, na przykład „częstotliwość domowa”, dzięki którym natychmiast dokładnie dostroiłam się i otworzyłam na nowy wgląd i informacje. Jestem mu też wdzięczna za uwagi na temat tekstu niniejszej książki oraz za piękne, oryginalne tłumaczenie utworów Rainera Marii Rilkego. Również inni cierpliwie przeczytali pierwszy szkic i podzielili się ze mną swoimi wspaniałymi spostrzeżeniami. Wyrazy wdzięczności składam Darrylowi Lundahlowi, Cameron Hogan, Pam Kramer, Henry’emu Smiley’owi, Anne Lewis, Barbarze Haury, Anthony’emu Wrightowi, Jimowi White’owi i Joan Charles. Jestem również głęboko wdzięczna mojej matce, Skip Eby i siostrze Pauli Peirce, za ich zainteresowanie, sprowadzanie mnie na ziemię i lojalne wspieranie, nawet jeśli nie zawsze wiedzą, o czym mówię. Dziękuję również Chrisowi Lenzowi i Karen Malik z Instytutu Monroe za ich skrupulatność i wkład.

Praca z Cynthią Black i z zespołem wydawnictwa Beyond Words Publishing była dla mnie wspaniałym doświadczeniem. Dawno temu podjęli ryzyko, wydając moją książkę *The Intuitive Way* [Intuicja. Jak słuchać wskazówek wewnętrznego głosu] i bardzo się cieszę, że znowu jestem z nimi. Są to osoby życzliwe i serdeczne, a Cindy darzyła mnie prawdziwym wsparciem, kiedy wkraczałam na to nowe terytorium. Marie Hix była pełna optymizmu i nieustannie służyła mi pomocą, splatając nitki całego projektu w jedną całość. Nie mogłabym sobie wymarzyć bardziej utalentowanej, wnikliwej i taktownej redaktorki niż Julie Steigerwaldt. Dziękuję także Lindsay Brown, Sarze Blum, Devonowi Smithowi i Billowi Brunsonowi.

Wreszcie, wdzięczna jestem Michaelowi Bernardowi Beckwithowi za poświęcenie czasu na napisanie tak wspaniałej przedmowy.



## Przedmowa

**K**siążka, którą trzymasz w ręku, nie jest materią bezwładną, zwykłym papierem pokrytym tuszem uformowanym w różne czcionki i kształty. Prawda sięga głębiej – znacznie głębiej – pod powierzchnię tego, co widoczne dla oczu, namacalne dla dłoni i zrozumiałe dla umysłu. Chodzi przede wszystkim o to, co przyciągnęło tę książkę w twoje pole elektromagnetyczne: energetyczny rezonans pomiędzy tobą i przekazem mądrości zawartym na jej stronach. Właśnie to pole energetyczne Penney Peirce nazywa twoją „częstotliwością domową” czyli osobistą wibracją energetyczną. Słowa tworzące tę książkę również wibrują z określoną częstotliwością energetyczną, której źródłem jest kosmiczna Inteligencja ożywiająca i podtrzymująca życie; mogą one przekazać ci swą lekkość i moc. Kiedy Penney opisuje, jak Duch i Materia tańczą ze sobą w ekstazie, ma się ochotę poznać kroki składające się na te dziewięć faz osobistej transformacji, żeby można było przyłączyć się do tej uroczystości.

Towarzystwa naukowe na całym świecie zgadzają się, że energia tworzy wszystko i że układy energetyczne są świadome. Mówią, że Ziemia kręci się w nieskończonym polu elektromagnetycznym. Wszystko ma swój udział w tej wirującej, oscylującej, wibrującej energii. Ciekawe, jak powszechnie uznajemy energię kosmiczną za coś, co znajduje się *gdzieś tam*, w odległym miejscu, poza ziemią, po której stąpamy. Prawda jest taka, że ta sama energia obecna jest *tutaj*, w życiu poszczególnych istot i wszędzie w atmosferze, w której żyjemy. Jesteśmy istotami kosmicznymi, które żyją i poruszają się w taki sposób, że energetycznie wpływamy na każdy zakątek kosmosu. Kiedy więc zajmujemy się tematem częstotliwości energetycznych, nie chodzi o tajemnicze „coś” wibrujące gdzieś w stratosferze, lecz bezpośrednio w naszej indywidualnej *przestrzeni wewnętrznej*. Pierre Teilhard de

Chardin, jezuicki ksiądz i paleontolog, określał tę wewnętrzną przestrzeń jako „wewnętrzność” (ang. *interiority* – słowo to powstało w wyniku jego intuicyjnego związku ze światem naturalnym), którą uważał za energetyczny, wciąż ewoluujący postęp ku materialnej złożoności i świadomości.

Chardin drogo zapłacił za swoje teorie: jego dzieło zostało zakazane przez Watykan i stał się niemile widziany w rodzinnym kraju, we Francji, więc przeniósł się do Chin, a później do Nowego Jorku. Świadectwem naszego ewolucyjnego postępu jest fakt, że dzisiaj osoby takie jak Penney mogą otwarcie dzielić się wynikami swych wewnętrznych eksploracji w laboratorium świadomości, nie narażając się na religijną czy rządową cenzurę bądź potępienie. W dwudziestym pierwszym wieku dokonuje się przełom w rozumieniu połączenia ciała, umysłu i ducha, a nasze wzajemne powiązania z kosmosem zmieniły nasze poglądy i pozwoliły uświadomić sobie pierwotną inteligencję Ziemi. Ludzkie pojmowanie ewoluowało i w rezultacie ludzkość stała się bardziej świadoma powiązań energetycznych – jedności – z Matką Ziemią i tego, że musimy żyć w harmonii z niewidzialnymi prawami rządzącymi energią i wspierającymi wszelkie życie. Penney stworzyła coś, co nazwałbym „energetycznym szablonem”, wskazującym skuteczne środki, praktyczne zastosowania w codziennym życiu i głębsze aspekty przeżywania przez istotę duchową swego ludzkiego wcielenia.

Przedstawiony przez Penney szczegółowy opis hinduskiego energetycznego systemu czakr może wskazać sposób oczyszczenia naszego pola energii, wyzwolenia zgęstniałej energii. Stosując starożytne prawdy w obliczu wyzwań współczesnego życia, możemy przejść z Ery Informacji w Erę Intuicji, w której świadomość zbiorowa coraz lepiej łączy się z naszą wrodzoną zdolnością dostrajania się do wyższej częstotliwości „rozwinętego Ja”, które nazywam Autentycznym Ja.

Znakomita skala codziennych wibracji, którą przedstawia Penney, opisuje od A do Z wpływ, jaki w ciągu całego dnia wywieramy na własne ciało, emocje i myśli. Razem z jej dziewięcioma etapami transformacji, możemy zastosować pionierskie umiejętności, które dostroją nas do energetycznej częstotliwości własnej bieżącej wibracji, a następnie przyspieszą osiągnięcie częstotliwości wyższej okta-

wy. Penney dokłada wszelkich starań, żeby precyzyjnie przekazać swą wiedzę i hojnie dzieli się z czytelnikami głębokim zrozumieniem naszej energetycznej anatomii. Przekonująco prezentuje fakt, że nie tylko możemy, ale też mamy obowiązek wyskalować i przeskalować własną „częstotliwość domową”, żebyśmy mogli realizować w życiu swój najwyższy cel.

Jakże zachęcająco działa świadomość, że zastosowanie intuicyjnej energii nie jest zarezerwowane dla medium i mistyków. Jest to zdolność, którą wszyscy posiadamy i wykorzystujemy, świadomie lub nieświadomie, w różnym stopniu, w zależności od indywidualnego rozwoju. Penney przekazuje dobrą wiadomość, że wykonując ćwiczenia, których nas uczy, możemy świadomie rozwijać swe intuicyjne zdolności i w ten sposób świadomie pobierać energię z pierwotnej skarbnicy wglądu, intuicji i inspiracji – z samego Źródła Życia, znajdującego się w nas samych i wszędzie wokół.

Świadome kształtowanie i stosowanie energii myślowej jest niezwykle potężnym czynnikiem autotransformacji. Skłoniło ono Carla Junga do opisanego w następujący sposób doświadczenia, które stało się jego udziałem w wieku dwunastu lat: „Nagle owładnęło mną przemożne wrażenie, jakbym właśnie wyłonił się z gęstej chmury. W jednej chwili wiedziałem: teraz jestem sobą! To było tak, jakby za mną znajdowała się ściana mgły, a po jej drugiej stronie jeszcze nie było żadnego »Ja«. Ale w tym momencie natknąłem się na siebie. Wcześniej też istniałem, ale wszystko tylko mi się zdarzało. Teraz ja zdarzyłem się sobie”.

Kiedy przebudzimy się na swoją prawdziwą naturę energetycznych istot, kiedy wnिकniemy w swą wewnętrzną i rozpoczniemy świadome zgłębianie tajemnicy świadomości, wtedy „zdarzymy się sobie”. Są tacy, którzy wciąż uważają, że autorefleksja, kontemplacja, medytacja i inne praktyki pracy wewnętrznej służą tylko własnej przyjemności. Jednak badania kliniczne i rewolucyjne postępy w różnych dziedzinach nowoczesnej nauki wciąż dostarczają dowodów empirycznych, świadczących o tym, że praca wewnętrzna w sposób niepodważalny przekształca częstotliwość energetycznego praktykującego. Czy poprzez teorię elektromagnetyczną, grawitacyjną, czy kwantową, nauka odkrywa to, co duchowi giganci wszystkich epok i tradycji przekazują

nam od zarania dziejów: jesteśmy świetlistymi istotami energetycznymi obdarzonymi twórczą inteligencją, w pełni przygotowanymi do świadomego uczestnictwa w ewolucyjnym impulsie wszechświata i do pełnego samourzeczywistnienia.

W *Twojej częstotliwości*, Penney Peirce inteligentnie i z wyczuciem łączy potężne nauki, osobiste doświadczenia, pracę ze swymi klientami i skuteczne metody, mając na celu podniesienie poziomu naszej „częstotliwości domowej” i poprawę nie tylko naszego życia jako jednostek, ale także istnienia w wymiarze kosmicznym. Połączenie to stanowi doskonały lek energetyczny mający uniwersalne zastosowanie w czasach, w których żyjemy.

– Michael Bernard Beckwith,  
autor *Spiritual Liberation* [Duchowe wyzwolenie]

## **Spróbuj tego!**

### **Wypisz swoje troski i zmartwienia**

1. Dostrój się do „niespokojnego nastroju” i wypisz wszystkie sprawy, które mieszczą się w poniższych kategoriach:
  - Jakie problemy próbujesz aktualnie rozwiązać?
  - Nad jakimi sprawami pracujesz w ramach swego psychologicznego i duchowego procesu rozwoju? Jakie stare rany wpływają na powierzchnię?
  - Jakie kwestie dotyczące otoczenia i innych ludzi martwią cię ostatnio?
  - O kogo się martwisz i dlaczego?
  - Co cię przeraża albo wywołuje niepokój?
  - Co obecnie powoduje w twoim życiu chaos?
  - Czego w tej chwili potrzebujesz i pragniesz pod względem fizycznym, lecz tego nie uzyskujesz?
  - Co sprawia, że czujesz się pozbawiony emocji?
  - Czemu się opierasz? Gdzie w twoim życiu istnieje konflikt?
  - Jakie kwestie sprawiają, że myśląc o nich, czujesz skurcz i napięcie?
  - Co sprawia, że czujesz się jak w pułapce? Co sprawia, że czujesz się przytłoczony?
  - W której sferze swojego życia czujesz, że coś jest nie w porządku?
2. Przywołując i odczuwając określone sytuacje, w których twoja osobista wibracja się kurczy, a zmartwienia lub napięcia nakładają na siebie, możesz z łatwością poczuć swój stan istnienia o niskiej częstotliwości – to, co zwykłam nazywać naszą „starą rzeczywistością”. Następnie, wybierz odpowiedzi na kilka pytań z powyższej listy i opisz określone wrażenia, jakich doświadczasz w ciele, będąc podłączonym do tych negatywnych wibracji. Poczuj tę rzeczywistość.
3. Znajdując się w stanie napięcia i niepokoju wytworzonym przez wypisanie i odczuwanie ograniczających cię uwarunkowań, spójrz na swoje życie w przyszłości i odmaluj możliwie najgorszy scenariusz. Co może się zdarzyć, jeśli wszystko pójdzie nie tak jak



trzeba, będziesz miał pecha i nikt ci nie pomoże? Wyobraź to sobie ze szczegółami i utwral ten obraz w pamięci, żeby o nim nie zapomnieć. Następnie zrób wydech i rozluźnij się.

Kiedy jesteś maksymalnie napięty, jak proca, a potem „wystrzelisz się” jak pocisk, dotrzesz w najodleglejsze rejony swej pozytywnej rzeczywistości. Chodzi o to, żeby świadomie dostrzec i poczuć, jak okropna jest negatywna rzeczywistość, a potem z największą dokładnością wskazać te wrażenia w ciele, które idą w parze z tym stanem wibracyjnym. Możesz zauważyć ściskanie w gardle albo w klatce piersiowej, wilgotny chłód albo skłonność do hiperwentylacji. Może poczujesz w swym wnętrzu ciężkość i ciemność albo ogarnie cię chęć wybuchu na miarę bomby nuklearnej, żeby wszystko wokół ciebie zostało zrównane z ziemią. Te skłonności są skutkiem tego, jak radzisz sobie z nieświadomym stresem.

### **Jaki jest twój najlepszy możliwy scenariusz?**

Teraz zmienmy bieg i przyjrzyjmy się tym rzeczom, które sobie cenisz i tym, które chciałbyś zrobić, żeby pomóc innym. Być może marzysz o przyjemnym urlopie, o sztuce, którą chcesz zobaczyć albo o twórczym projekcie, którym wkrótce się zajmiesz. Może cieszysz się, bo twojemu przyjacielowi dopisało szczęście. Wszyscy wpadamy czasem w nastrój przeciwny do opisanego w poprzedniej sekcji, kiedy to odczuwamy entuzjazm i swobodę. Przywołaj go i poczuj.

### **Spróbuj tego!**

#### **Wypisz swoje pozytywne doświadczenia**

1. Dostrój się do „szczęśliwego nastroju” i wypisz swoje reakcje w poniższych sytuacjach. Przywołując wspomnienia i doświadczenia, poczuj, jak twoje ciało pozbywa się wszelkich resztek skurczów pozostałych po poprzednim ćwiczeniu i poddaje się rezonansowi, który z łatwością wyzwala cechy twojej duszy. Przypomnij sobie jedno lub więcej określonych doświadczeń, gdy:
  - Instynkt kazał ci podjąć właściwą decyzję.
  - Nadarzyła ci się doskonała okazja albo ktoś okazał się wobec ciebie niezwykle hojny.

- Poznałeś wyjątkowych ludzi, którzy byli twoimi pokrewnymi duszami, duchowymi przyjaciółmi lub rodziną duchową.
  - Byłeś hojny, nie licząc na rewanż ani na wdzięczność.
  - Usłyszałeś o ważnych prawdach lub otrzymałeś informacje, które pobudziły cię do dalszego rozwoju.
  - Czułeś głębokie ukojenie, spokój, zadowolenie i wdzięczność, a także miałeś poczucie, że „wszystko jest w porządku”.
  - Miałeś wizję i udało ci się ją zrealizować w zgodzie z własnymi standardami.
  - Puściłeś wodze fantazji i w magiczny sposób przyszły ci do głowy wspaniałe, oryginalne pomysły.
  - Doświadczyłeś okresu pełnego synchroniczności, uśmiechów losu, swobodnego płynięcia z prądem i współpracy ze strony innych utalentowanych ludzi.
  - Otrzymałeś to, czego potrzebowałeś i nie musiałeś o to prosić.
  - Byłeś w takim dobrym nastroju, że nikt nie był w stanie go zepsuć.
  - Byłeś gdzieś razem z wyjątkowym zwierzęciem albo w szczególnym miejscu na łonie natury, czując kontakt z życiem, a może nawet z Boskością.
2. Przywołując i odczuwając określone sytuacje, w których osobista wibracja się rozkurcza, a sukcesy i uśmiechy losu otwierają przed tobą nowe możliwości, możesz z łatwością rozpoznać i poczuć swoją częstotliwość domową i „nową rzeczywistość”. Następnie wybierz kilka swoich reakcji przyporządkowanych każdemu z powyższych punktów i opisz określone wrażenia, jakich doświadczasz w ciele, będąc podłączonym do tych pozytywnych wibracji. Poczuj tę rzeczywistość.
  3. Czując entuzjazm i koncentrację wytworzone przez wypisanie i odczuwanie pozytywnych doświadczeń, spójrz na swoje życie w przyszłości i odmaluj możliwie najlepszy scenariusz z dzisiejszego punktu widzenia – co może się zdarzyć, jeśli wszystko pójdzie tak jak trzeba, dopisze ci szczęście i wszyscy będą ci pomagać, a wszystkie twoje pozytywne cechy i umiejętności wzrosną? Wyobraź to sobie ze szczegółami i utrwal ten obraz w pamięci, żeby o nim nie zapomnieć. Następnie zrób wydech i rozluźnij się.

W tym przypadku chodzi o to, żeby świadomie dostrzec i poczuć, jak wspaniała i podnosząca na duchu jest pozytywna rzeczywistość, a potem z największą dokładnością wskazać wrażenia w ciele, które towarzyszą tym wysokim wibracjom. Możesz zauważyć ogarniające cię ciepło, uczucie ulgi, kipiącą energię, rozszerzanie się twojego pola energetycznego albo pragnienie, żeby się rozpromienić, albo zablęsnąć. Może poczujesz się hojny, pełen miłości i czułości. Być może poczujesz się podekscytowany, jak koń wyścigowy w maszynie startowej.

### **Spróbuj tego!** **Wprowadzaj się to w jeden stan, to w drugi**

Masz teraz dwa rodzaje samopoczucia do wyboru. To tak jak walka dwóch bokserów zawodowych. W jednym narożniku złudny stan wibracji z piekła rodem, który sprawi, że stracisz kontakt z własną duszą! W drugim narożniku, prawdziwa częstotliwość domowa z nieba, która wskaże, kim naprawdę jesteś! Miotaleś się między nimi na chybił trafił, popadając raz w jeden, raz w drugi, ale teraz nadszedł czas, by zacząć kontrolować te zmiany nastrojów, żebyś nie pozostawał zbyt długo w świecie lęku, niepotrzebnie cierpiąc.

1. Znajdując się na poziomie częstotliwości domowej, spróbuj przejść w stan przeciwny i zanurzyć się ponownie w skurczone, pełne samopoświęcenia poczucie najgorszego możliwego scenariusza. Przypomnij sobie listę problemów i niepowodzeń, żeby ponownie popaść w ten stan istnienia. Zauważ, jak się czujesz.
2. Teraz odpręż się i przestaw z powrotem na częstotliwość domową. Przejrzyj listę pozytywnych doświadczeń i dostrój się do tych wyższych wibracji. Zauważ, jak się czujesz i jakie zmiany zachodzą w twoim ciele.
3. Teraz wróć do skurczonej wibracji i dostrój się do niej, połącz się z nią i stań się nią. Zauważ, jak czuje się twoje ciało. Czy lubi ten stan?
4. Teraz wróć do częstotliwości domowej. Poczuj serdeczność, odprężenie, naturalność, płynność, przyzwolenie. Czy twoje ciało lubi ten stan?

Po tym miotaniu się między skrajnościami najgorszego i najlepszego scenariusza, zauważysz, że powrót do skurczonego, gęstszego stanu, wymaga wysiłku. Po kilku próbach twoje ciało prawdopodobnie pyta: „Ale czy *muszę*?”. Niełatwo jest się zablokować i utrzymać ten poziom napięcia i fałszu, a jednak, co oczywiste, ciągle tak właśnie robimy. Dla porównania, możesz też poczuć, jak łatwo i bez wysiłku wszystko się dzieje, kiedy znajdujesz się w trybie najlepszego możliwego scenariusza, dostrojony do częstotliwości domowej.

### **Od ciebie zależy, jak chcesz się czuć**

Czy czekasz na dobre samopoczucie? Codziennie, w mniej lub bardziej ważnych sytuacjach, masz wybór i możesz czuć się albo skurczony i niespokojny, albo „jak u siebie w domu”. Od ciebie zależy, jak chcesz się czuć i kim chcesz być. Nikt inny nie jest w stanie stworzyć warunków, w których się dobrze poczujesz, jeśli nie postanowiłeś, że tak właśnie chcesz się czuć. W życiu każdego człowieka nadchodzi taka chwila, kiedy musimy po prostu wybrać dobre samopoczucie i zdrowie, a nie czekać, aż jakaś sytuacja się zmieni, a problemy się rozwiążą. Życie jest krótkie, więc równie dobrze możemy się nim cieszyć. A czerpanie radości z każdej jego chwili, jedna po drugiej, nie jest wcale takim trudnym zadaniem.

Musimy być ze sobą brutalnie szczerzy i zadać sobie te miażdżące, upokarzające, a jednak wyzwajające pytania: Czy jestem nieszczęśliwy, żeby ukarać innych? Czy opóźniam swój rozwój, bo uparcie chcę, żeby inni zapewniali mi poczucie bezpieczeństwa albo wyręczali mnie w czymś? Czy zwlekam z rozpoczęciem satysfakcjonującego życia, bo nie chcę przyznać, że popełniłem błąd? Czy podtrzymuję cierpienie, bo jestem zbyt leniwy, żeby wymyślić coś lepszego? Czy jestem z siebie dumny? Najważniejsze pytanie ze wszystkich brzmi: Czy chcę porzucić to, co stare, zmienić się i przekonać, jak może być dobrze, kiedy nie kontroluję wszystkiego?

Rozważając odpowiedzi na te pytania, zwróć uwagę, jak się usprawiedliwiasz. Jak wyjaśniasz sobie i innym swój brak odwagi? Wszyscy mamy jakieś wymówki, którymi tłumaczymy, dlaczego nie żyjemy pełnią życia. Jednak za każdym razem, kiedy recytujesz swoje, w głębi ducha zaczynasz się wstydzić, co czyni odpuszczenie sobie jeszcze trudniejszym.

*Pomocna jest również świadomość, że właśnie to ciało, które mamy, które istnieje tu i teraz (...) razem z odczuwanym przezeń bólem i przyjemnością (...) jest dokładnie tym, czego potrzebujemy, aby być w pełni człowiekiem, w pełni przebudzonym, w pełni żywym.*

**– Pema Chödrön**

Dokonaj wglądu w swoje życie, żeby odkryć, czemu lub komu przekazałeś moc pozbawienia cię azylu częstotliwości domowej. Co czyniłeś ważniejszym od spokoju wewnętrznego? Negatywizm polityki? A może chorobę, szalonego szefa, nieliczących się z innymi kierowców, szczekające psy w sąsiedztwie, brata alkoholika albo nieotrzymanie listu z podziękowaniem? Jeśli chcesz rozpocząć nowe życie o wysokiej częstotliwości, będziesz musiał odzyskać tę moc. Oznacza to, że kiedy któryś z tych czynników zaistnieje, zignorujesz go i wybierzesz swoją częstotliwość domową zamiast „częstotliwości zamętu”. Mocno koncentruj się na pozytywnym sposobie, w jaki częstotliwość domowa wpływa na twoje ciało, emocje i myśli.

Ucząc się, jak żyć na poziomie częstotliwości domowej i jak ją przywracać w tym samym momencie, w którym zauważysz, że ją utraciłeś, możesz powtarzać sobie zdania, które pomogą pamiętać, że częstotliwość domowa jest *jedyną* rzeczywistością. Mogą to być takie zdania, jak: „Przestanę przekazywać swoje cierpienie. Nie będę mówił ani robił niczego, co wywołuje u innych ból fizyczny, emocjonalny bądź psychiczny. Nie będę myślał o sobie ani o innych w sposób, który umniejsza naszą wspaniałość lub potencjał. Będę szukał oparcia w swoim doświadczeniu. Będę współczujący i szczerzy. W każdej chwili będę ufał swej duszy i postępował tak, jak mi podpowie jej głos”. Kiedy świadomie wybierasz częstotliwość domową, ni mniej, ni więcej, tylko katalizujesz oświecenie swoje i każdej innej osoby.

### **Twoje ciało z diamentowego światła jest u steru**

Aby odnaleźć i utrzymać swoją częstotliwość, kiedy znajdujesz się w nieznannej sytuacji, pamiętaj, kim jesteś. Jesteś nieograniczoną istotą składającą się ze świadomości i energii, połączoną z wszystkim, co istnieje, za sprawą jednolitego pola, które *idealnie* harmonizuje i reguluje

swobodny przepływ stworzenia. Składasz się przede wszystkim ze światła. Kiedy zaczęłam przeprowadzać intuicyjne sesje dla innych ludzi, nauczyłam się, żeby bezgłośnie mówić klientom: „Światło we mnie zna i kocha światło w tobie”. Zawarta w tym stwierdzeniu prawda pozwala na natychmiastowe dostrojenie się. Z biegiem lat nauczyłam się widzieć energię duszy innych ludzi w postaci przejrzystego, diamentowego światła. Niczego nie powstrzymuje, niczego nie blokuje i jest doskonale czyste i jasne. Poniższa potężna medytacja może pomóc odnaleźć częstotliwość domową, kiedy ją utracisz. Dzięki praktyce nauczysz się robić to w kilka sekund – przed spotkaniem, w trakcie przemawiania, a nawet podczas prowadzenia samochodu.

### **Spróbuj tego!**

#### **Pobudź swe ciało z diamentowego światła**

1. Wycisz się, skup uwagę na ciele, zanurz się w stu procentach w chwili obecnej, bądź spokojny i otwarty. Przypomnij sobie swoją listę pozytywnych doświadczeń.
2. Wyobraź sobie, że za plecami pojawia się twoje ciało z diamentowego światła. Wygląda ono tak samo jak ty, ale składa się z czystego, przejrzystego światła i nie ma w nim żadnych ran ani blokad. Twoje świetlne ciało promieniuje mądrością, miłością, harmonią i znajomością obfitości. Robi krok naprzód i kładzie dłonie na twoich ramionach.
3. Poczuj w wyobraźni wyższą wibrację swego świetlnego ciała, powitaj ją i dostrój się do jej częstotliwości. Wtedy twoje świetlne ciało wnika w ciebie, bez trudu stapiając się z tobą w jedną całość.
4. Ciało świetlne idealnie pasuje do ciała fizycznego, a każda część tego pierwszego posiada swój odpowiednik w tym drugim: świetlne serce zlewa się z sercem fizycznym, świetlne komórki z komórkami fizycznymi, a świetlny mózg łączy się z mózgiem fizycznym. Poświęć trochę czasu na prześledzenie tego procesu, obserwując różne części swego ciała.
5. Pozwól, by ciało świetlne przejęło kontrolę i powiedz: „Wiesz, jak kierować tym mózgiem, sercem, płucami, jak używać tych rąk,

tego głosu. Proszę, pokaż mi, jak to robić. Ufam, że mnie odnowisz, zreorganizujesz i nauczysz”. Zanurz się we własnym świetle i poczuć, że jesteś wspierany.

6. Dzieje się coś dziwnego: gdy pozwalasz, by ciało świetlne przejęło kontrolę i prowadziło cię, osiągasz poziom nasycenia, w którym czujesz „pstryk” i zdajesz sobie sprawę, że jesteś ciałem z diamentowego światła. Zmienia się twoja tożsamość. Słyszając głos przewodnictwa, docierający do ciebie z ciała świetlnego, uświadamiasz sobie, że to twój głos. Możesz powiedzieć: „Jestem tu teraz i wiem, co jest rzeczywiste”.
7. Niech diamentowe światło nasyci nie tylko każdą komórkę, ale także emocje, uczucia i myśli. Niech oddziałuje na twój mózg i ciało, rozpuszczając cienie, wypełniając luki, ulepszając każdy układ w twoim ciele, wymazując niepokój i wątpliwość, otwierając nowe ścieżki i przeprogramowując cię na nowe częstotliwości. Zachowaj ciszę.
8. Teraz „uderz w kamerton” wibracji swego ciała z diamentowego światła i pozwól, by fale światła i twego pierwotnego tonu przenikały przez każdą najmniejszą przestrzeń twego ciała i przez skórę w przestrzeń wokół ciebie. Niech rozchodzą się we wszechświecie w takim stopniu, w jakim zechcą. Promieniujące z ciebie diamentowe światło zlewa się z diamentowym światłem, które napotyka wszędzie na swojej drodze. W samym środku tego światła możesz usłyszeć albo wyczuć wieczny i niezniszczalny ton swojej duszy, czyli swoją częstotliwość domową.

Życie w swej częstotliwości domowej rozjaśnia twoje postrzeganie. Gdy stajesz się spokojniejszy i bardziej ześrodkowany, ludzie w twoim otoczeniu mogą dopiero wkraczać we wczesne i jeszcze dość chaotyczne etapy procesu transformacji. Możesz odczuwać pokusę, żeby próbować pomóc tym cierpiącym osobom. Prawdopodobnie będziesz tracił swoją koncentrację i spadał do poziomu niższych częstotliwości setki razy dziennie. Będziesz musiał być dla siebie niezwykle dobry, a jednocześnie zdyscyplinowany, żeby „wybrać ponownie”. Gdy przyzwyczaisz się do życia na poziomie swej częstotliwości domowej, być

może inni zaczną przychodzić do ciebie, żeby dowiedzieć się czegoś na temat tej „wyjątkowości”, którą posiadasz.

Cameron, konsultant do spraw zarządzania i adept sztuk walki, opowiedział mi, w jaki sposób firma, w której pracuje, a założona przez dwóch wizjonerów, została ostatnia wykupiona przez dużą firmę technologiczną. Nowy menedżer wysokiego szczebla jest bezosobowy, nie znosi menedżerów i zataja ważne informacje. W rezultacie nikt nie wie, jak monitorować wydajność, ustalać cele i rozwiązywać problemy. Firma przekształciła się ze wspaniałego miejsca pracy w istny dom wariatów. Cameron, dzięki swej wiedzy na temat stanów energetycznych i swobodnego przepływu energii, obserwował te niewidoczne na pierwszy rzut oka zmiany. Powiedział, że nie kieruje innymi pracownikami, ale ponieważ jest ogólnie skoncentrowany, wyciszony, a w sytuacjach problematycznych otwiera serce, ludzie przychodzą do niego po wskazówki i przez większość czasu doradza swoim kolegom po fachu.

Co ciekawe, ludzie reagują na energię wewnętrzną; Cameron nie jest liderem tej grupy, ale jego energia jest najbardziej godna zaufania. Niemniej, on także czuje, że stoi w obliczu wyzwania, codziennie przebywając w polu chaotycznej energii. Uważa, że warto, aby jeszcze przez jakiś czas pozostał w tej pracy, ponieważ czuje, że ćwiczy utrzymywanie swej częstotliwości domowej, tak jak ćwiczy aikido, jednak uważa też, że marnuje swój talent na „energetyczne gierki”. Przypuszcza, że w pewnym momencie w przyszłości, znajdzie się w nowej sytuacji, w której ludzie będą nadawali na jego falach.

*Przywilejem życia jest być tym, kim jesteś.*

**– Joseph Campbell**

### **Reasumując...**

Dotarłeś do głównego punktu zwrotnego, w którym jesteś gotów na porzucenie starej rzeczywistości lękowej i wkroczenie w rzeczywistość duszy. Żeby to zrobić, musisz się zatrzymać, być świadomie obecny w swoim ciele i odnaleźć swą częstotliwość domową – wibrację duszy wyrażającej się poprzez ciało. Nie możesz kontrolować wszystkiego za



pomocą siły woli i ego. Nadszedł czas, by „po prostu być” i „łączyć się” z życiem takim, jakim ono jest. Porzucenie kontroli pozwoli przejść w stan pełni, w którym poczujesz, że dojrzewa w tobie coś autentycznego, czego nie możesz jednak przyspieszać. Wszystko dzieje się we właściwym czasie, a kiedy najmniej będziesz się tego spodziewał, w spontaniczny sposób pojawią się doskonale rozwiązania i nowe pomysły, wywołane entuzjazmem, zaufaniem i pozytywnym nastawieniem się na częstotliwość domową. Wnikając głębiej we własne ciało i wyciszając je, a także robiąc więcej miejsca i nieustannie porządkując wewnętrzny śmietnik, będziesz w stanie szybciej przeniknąć przez zakłócające wibracje powierzchowne.

Nie znajdziesz swej częstotliwości domowej, podnosząc wibrację na sztucznie wysoki poziom, jedynie w każdym momencie musisz być szczerzy i uczciwy, pozwalając swojej energii promieniować w naturalny sposób i bez żadnych przeszkód. Możesz odnaleźć swą częstotliwość domową dzięki otwartemu sercu i kochającej życzliwości. Warto również porównać odczuwane znaczenie najgorszych i najlepszych możliwych scenariuszy, wprowadzać się na przemian w najbardziej napięty, skurczony stan oraz ten najbardziej rozluźniony i płynny. W ten sposób możesz z największą dokładnością określić stan własnej częstotliwości domowej i powracać do niego, kiedy zostaniesz wytrącony z równowagi przez niższe wibracje. Musisz być ze sobą szczerzy i określić, kim chcesz być i jak chcesz się czuć. Tego nie może zrobić za ciebie nikt inny, a być może, będziesz musiał pozbyć się różnych wymówek i mechanizmów opóźniających.

---

### **Przesłanie częstotliwości domowej**

Jak wyjaśniłam na stronie 22, w części *Do Czytelnika*, załączam te natchnione teksty na końcu każdego rozdziału, żeby umożliwić przedstawienie się ze zwykłego, szybszego trybu czytania na doświadczenie głębsze i bardziej bezpośrednie. Poprzez te przesłania możesz według woli zmieniać osobistą wibrację.

Poniższe przesłanie ma na celu wskazanie trybu poznania świata bliższego temu, w jakim będziesz doświadczał życia w Erze Intuicji. Żeby

dostroić się do *przesłania częstotliwości domowej*, wystarczy spowolnić tempo. Zrób powoli wdech, potem wydech i pozostań tak spokojny i nieruchomy, jak to tylko możliwe. Wycisz i otwórz umysł. Nastaw się na odbiór intuicyjny i przygotuj się, żeby *wczuć się* w język. Przekonaj się, czy zdołasz doświadczyć głębszej rzeczywistości i poczuć stany powstające *w trakcie czytania*.

Możesz doświadczyć tego przesłania w większym wymiarze, niż wskazywałby stopień poświęcenia uwagi poszczególnym wyrażeniom. Koncentruj się na kilku słowach jednocześnie, rób przerwy zgodnie ze znakami przestankowymi i „łącz się” z inteligencją, która przekazuje to przesłanie – na żywo i właśnie teraz – tobie. Możesz wypowiadać poszczególne słowa na głos albo zamknąć oczy i słuchać, jak czyta je ktoś inny – przekonaj się, jaki wywrą na ciebie wpływ.

### POŁĄCZ SIĘ W JEDNO Z POLEM SERCA

*Wszędzie wokół siebie poczuj kojący, niebiesko-czarny aksamit głębi. Wspiera cię, tak jak niebo podtrzymuje gwiazdy. Unosząc się w centrum, całkowicie ufając kojącej ciszy, powstajesz z chwili na chwilę mocą mądrej Obecności, która nigdy cię nie porzuca. Jej dar nieustannej uwagi pełnej miłości jest darem życia, darem własnego Ja i istotą Serca. Zaskakujące, że w twoim sercu znajduje się Obecność, która tworzy i żyje w każdym sercu. A ty jesteś obecnością, która żyje w tym wspólnym Sercu.*

*Wyobraź sobie, że rozwiewają się twoje związki, praca i dobytek. Nie potrzebujesz pożywienia, wody, pieniędzy ani aprobaty. Nie masz żadnych celów, żadnych potrzeb ani nawet ciała. Wszystko, co stałe i powolne, rozplynęło się w przejrzystości. Nie istnieją żadne przekonania, racje, pamięć, rozwój, błędy, nic do przekazania. Pozostała jedynie wibracja jasnego światła, fala miłości. Jesteś lśniącym, unoszącym się, bijącym sercem. Oto kim jesteś, co wiesz i skąd.*

*Teraz ogarnij wzrokiem pole kosmosu: każda jasna gwiazda jest sercem składającym się ze światła i Obecności. Spójrz na pole Ziemi: każde jasne światło jest sercem istoty, która żyje lub żyła. Jedno jest światowym przywódcą pochłoniętym władzą, inne głodującą matką, następne żołnierzem, który nie wróci do domu, kolejne jego aniołem stróżem, a jeszcze*

inne twoim zwierakiem, który „odszedł”. Spójrz bliżej, na pole ciała: każda jasna kropka jest maleńkim bytem komórkowym, mikrosercem przyjmującym i oddającym światło miłości, drobiną magicznego pyłu, z którego powstaje życie.

Kiedy w tej odległej gwiazdzie widzisz serce, ona widzi w tobie odległą gwiazdę obdarzoną sercem. Kiedy w umierającym dziecku widzisz nieśmiertelne serce, ono z wdzięcznością cieszyć się będzie twoim wiecznym sercem. Kiedy widzisz serce w wiernej komórce, ona widzi w tobie własne powiększenie. Te linie wzajemnego rozpoznawania się to wibrujące struny miłości łączące świadomy kosmos; te nitki uwagi wplatają nas w Isniące, oszałamiające pole serca; te włókna energii pozwalają nam rozpoznać naszą jedność. Wyobraź sobie i poczuj ogrom sieci serc i łączących je linii w polu serca. Wyobraź sobie miarowy, cudowny, obdarzający życiem i przekazujący miłość ton, którym to pole rozbrzmiewa. To dźwięk „domu”.

Wyobraź sobie, jak wszystkie te serca patrzą na ciebie i cię znają. Przyjmij bezwarunkowo ich pełną miłości uwagę i przekaz ją dalej, świadomie skupiając uwagę na innych. Przyjmuj ją i obdarzaj nią, przyjmuj i obdarzaj. Światło serca wnika w ciebie, a ty coraz bardziej się rozwijasz; pamiętasz o swoim Ja, potem fala płynie dalej, wylewa się, spływa kaskadami i rozchodzi się w przestrzeni. Teraz dociera do ciebie więcej miłości serca. Przyjmuj ją i obdarzaj nią, przyjmuj i obdarzaj. Serce bije w polu serca, a każda fala przypomina ci o Obecności w nas wszystkich, która nas podtrzymuje.

## **Uświadom sobie punkt widzenia umysłu i punkt widzenia duszy**

Pewnego dnia zadzwoniła do mnie znajoma, zmartwiona tym, co usłyszała w wiadomościach na temat polityki, zachłanności korporacji, rosnących cen, spadającej wartości nieruchomości i toksyn w pożywieniu. Poznawszy problemy świata, ich najgorsze skutki oraz potencjalny negatywny wpływ na jej rodzinę, wpadła w panikę. Jej energia, zwykle optymistyczna, przypominała sarnę sparaliżowaną przez światło reflektorów. Prawie czułam, jak jej ciało drży, reagując na niskie wibracje, do których przed chwilą się dostroiła, oglądając CNN. „Co się stanie?” dopytywała się. „Czy wszystko będzie w porządku? Co możemy zrobić?”. Rozumiałam ją, bo też borykałam się z tym samym problemem i z jakiegoś powodu niedawno obejrzałam serię „ciężkich” filmów o krajach rozdartych wojną i okrucieństwie, jakiego doznają ludzie w różnych częściach świata. Nie mogłam oprzeć się myśli, że to, o czym piszę, może wydawać się niezwykle naiwne, patrząc z pewnego punktu widzenia. A jednak z innej perspektywy, jest to absolutnie realne.

Usłyszałam siebie mówiącą do znajomej: „Jedyną rzeczą, jaką możemy teraz zrobić, jest ustabilizowanie własnej wibracji osobistej, nie poddając się lękowi zalewającemu świat i próbującemu opanować powietrze, którym oddychamy. To tak, jakby dwa rodzaje powietrza – brudne/toksyczne i przejrzyste/czyste – istniały jednocześnie w tej samej przestrzeni. Musimy wybrać to czyste powietrze, które nam służy i wchłaniać je z każdym oddechem. Ważne, żeby nasze ciało, emocje i umysł wibrowały w harmonii z duszą i wartościami duchowymi. Zachowuj się, jakby nie istniało nic innego. Jeśli złe wiadomości próbują ściągnąć nas w dół, nie pozwalajmy na to. Nie ignorujemy wiadomości, ale nie pozwalamy, by nas przytłaczały.

Jednocześnie, jeśli przychodzą ci do głowy pomysły na temat tego, jak uczynić życie na naszej planecie lżejszym, pomagać potrzebującym albo być kreatywnym, płynąc z nurtem procesu transformacji społeczeństwa, to realizuj je, ale zawsze z radością i w duchu szczodrości, nigdy niepokoju. Zamień pożeracz paliwa na jakiś rozsąd-

niejszy pojazd, kupuj lokalne produkty rolne, zgłoś się do odpowiadającej ci pracy ochotniczej przez parę godzin w tygodniu, głosuj na kandydatów o wyższym poziomie świadomości. Rób to, co w twojej mocy i co uważasz za słuszne – każdy z nas wyraża swoje Ja zgodnie z własnym przeznaczeniem i w idealnej harmonii z poczynaniami innych ludzi. Nie musimy poświęcać swego szczęścia, by czynić dobro na świecie. Jeśli po prostu popłyniemy z nurtem i dołożymy wysiłku, braterstwo spowoduje ewolucję świata. Nie każdy ma za zadanie zostać działaczem politycznym, ale jednocześnie musimy się przebudzić z hipnotycznego samozadowolenia, w które popadliśmy za sprawą konsumpcjonizmu, reklamy, rządu i mediów”.

*Gdy wyzwolimy się z własnego lęku,  
nasza obecność automatycznie wyzwala innych.*

**– Nelson Mandela**

Po naszej rozmowie myślałam o tym jeszcze przez jakiś czas. Istnieje punkt widzenia Umysłu i punkt widzenia Duszy. Umysł zwraca uwagę na złożoność, problemy i komfort osiągany poprzez fizyczne bezpieczeństwo i to, co znajome. Jest to krótkowzroczna perspektywa, która redukuje pojęcie oświecenia do czegoś śmiesznego, czego poszukują jedynie ludzie pozbawieni realnego podejścia do życia. Jest to pogląd powierzchowny i powoduje, że mnożące się problemy i chaos panujący na świecie przekształcają się w *potężną*, obezwładniającą, beznadziejną sytuację, która najprawdopodobniej zakończy się destrukcją świata. Jest beznadziejnie, więc po co w ogóle zwracać sobie głowę? Przecież rozwiązania *tak trudno znaleźć i zajmuje to tak dużo czasu*. Z tej perspektywy wszystkie sytuacje wydają się czarno-białe i postrzegane są w kategoriach „albo-albo”, co w rezultacie generuje *naprawdę nieskończony* spór o to, kto ma rację. Ulegamy złudnemu obrazowi potężnych, spolaryzowanych przywódców, skupiających się na wrogach i kryzysach, i absorbujących naszą uwagę. Kiedy dostrajamy się do częstotliwości tej perspektywy, wydaje się taka realna! Któż mógłby w nią wątpić? Jeśli w nią wątpisz, nazwie cię naiwnym i głupim.

**PENNEY PEIRCE** – jest uznaną na świecie jasnowidzącą, trenerką rozwoju intuicji, od ponad 30-stu lat pracuje jako doradca liderów biznesowych i przywódców rządowych, naukowców, psychologów oraz osób kroczących ścieżką duchową.

Nauka od dawna każe nam polegać na tym, co możemy zobaczyć lub dotknąć, dlatego często nie zauważamy, że myśli, emocje, duch, ciało i wszystko wokół składa się z energii. W każdej chwili otacza Cię wiele niewidzialnych fal i wibracji przecinających Twoją przestrzeń. Wszystko wibruje.

Kiedy słuchasz głosu intuicji i stajesz się bardziej wrażliwy, wówczas możesz rozpoznać tę najwyższą i najbardziej naturalną, osobistą wibrację duszy – Twoją częstotliwość domową. To właśnie ona:

- ułatwia podejmowanie decyzji,
- przekształca niezdrowe nawyki emocjonalne w świadomą wrażliwość,
- pomaga utrzymywać osobistą wibrację na poziomie, który optymalizuje funkcjonowanie w życiu, przynosi sukcesy i pozwala osiągnąć spełnienie.

**„Postrzeganie siebie jako istot energetycznych jest najważniejszym przełomem naszych czasów. W *Twojej Częstotliwości* Penney Peirce wyjaśnia zasady energetyczne, których wcześniej nie uznawano, a które możemy teraz świadomie wykorzystać do zapewnienia sobie zdrowia i polepszenia rzeczywistości, w której żyjemy.**

**Książka ogromnie mi się spodobała”.**

**– dr Richard Bartlett, autor *Matrycy energetycznej***

Cena: 39,30 zł

ISBN 978-83-7377-441-4



9 788373 774414

Patroni medialni:



**MIESIĘCZNIK**  
**SIAMAN**  
CZŁOWIEK • ZDROWIE • NATURA

 [www.psychotronika.pl](http://www.psychotronika.pl)  
PIERWSZY POLSKI PORTAL PSYCHOTRONICZNY